

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Sąd Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSO Paweł Czepiel

Protokolant: Marcin Pawlik

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2014r. na rozprawie w Krakowie

sprawy z powództwa: Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko: (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

I. oddała powództwo o zapłatę kwoty 22 659 zł 69 gr,

II. zasądza od strony powodowej **Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.** na rzecz strony pozwanej **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.** kwotę **3617 zł**(trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 maja 2014 roku

Strona powodowa **Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.** wniosła do tut.Sądu pozew przeciwko stronie pozwanej **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.** o zapłatę kwoty **152 631 zł** wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Strona powodowa wskazała, że łączyła ją ze stroną pozwaną umowa, na podstawie której dostarczała towary stronie pozwanej. Strona pozwana nie zapłaciła pełnej ceny za dostarczony towar, ponieważ część należności z tytułu ceny potrąciła z rzekomo przysługującymi jej wierzytelnościami.

Tymczasem warunki handlowe zostały stronie powodowej narzucone, nie było możliwości ich zmiany, w szczególności odstąpienia od obowiązku akceptacji usług rzekomo świadczonych przez stronę pozwaną, systemu bonusów i rabatów.

Umowa łącząca strony nie daje podstaw do wystawienia not obciążeniowych, nie wyjaśnia co miałyby być podstawą ww. not.

Strona pozwana bezpodstawnie uszczupliła kwotę należną tytułem zapłaty za dostarczenie towaru, gdyż naliczanie przez nią tych opłat stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji, o którym mowa w art.15 ust.1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej w uzasadnieniu – ustawa o z.n.k.), a tym samym potrącone kwoty są świadczeniem nienależnym i podlegają zwrotowi.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) **spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.** wniosła o odrzucenie pozwu, a w razie nieuwzględnienia ww. wniosku o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana wskazała, że:

- w umowie nr (...) z dnia 1 stycznia 2010r. strony uzgodniły, iż nie mają względem siebie roszczeń za okres współpracy do dnia 31 grudnia 2009r., tj. za okres współpracy, z którego pochodzi część faktur objętych niniejszym powództwem.

- strona powodowa nie wykazała, że warunki ww. umowy zostały mu narzucone;

- wierzytelności uwidocznione w notach obciążeniowych będących podstawą potrącenia stanowią równowartość upustów udzielonych stronie pozwanej przez stronę powodową z tytułu poziomu osiągniętego obrotu powyżej 500 zł w skali miesiąca;

- roszczenie jest przedawnione z uwagi na brzmienie art. 554 k.c., który wskazuje na dwuletni termin przedawnienia dla roszczeń z tytułu sprzedaży.

- opłaty za usługi strony uzgodniły na zasadzie swobody umów, a strona powodowa nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń do udzielonych upustów i opłat objętych dołączonymi do pozwu fakturami. Pobieranie opłat nie stanowiło czynu nieuczciwej konkurencji. Warunkiem zawarcia umów ze stroną pozwaną nie było wyrażenie zgody na analizowane opłaty. Opłaty stanowiły element cenotwórczy i ich zastrzeżenie nie stanowiło utrudnienia dostępu do rynku. Opłaty te kształtowały wysokość marży handlowej i nie stanowiły świadczenia nienależnego;

W toku procesu strony podtrzymały stanowiska szczegółowo je uzasadniając.

Sąd postanowieniem z 27 lutego 2013r. odrzucił pozew w zakresie kwoty 129 971,31 zł. Postanowienie jest prawomocne po oddaleniu przez Sąd Apelacyjny zażalenia powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony wiązały umowy o współpracy, na podstawie których strona powodowa dostarczała stronie pozwanej produkty spożywcze w postaci przetworów rybnych. Strona pozwana narzuciła stronie powodowej postanowienie umowne na mocy której miała prawo do naliczania dodatkowego upustu od ustalonej ceny.

W styczniu 2010r. strony zawarły kolejną umowę, w której w § (...) oświadczyły, iż nie mają względem siebie roszczeń za okres współpracy do 31 grudnia 2009r.

W zakresie objętym powództwem z tytułu współpracy za okres do 31 grudnia 2009r. strona pozwana wystawiła noty obciążeniowe na kwotę 22 659,69 zł.

Należności objęte ww. fakturami strona pozwana potrąciła z należności sprzedającego z tytułu dostarczanych towarów.

dowód: umowa z załącznikami i aneksami-k.21-26,33-53, faktury-k.54-354,noty-k.355- 376, dokumenty potrącenia-k.377-403,zeznania świadka M. M.: k.622, zeznania przedstawiciela strony powodowej R. W.- k.622.

Ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie:

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wymienionych dokumentach obrazujących relacje umowne wiążące stronę pozwaną ze stroną powodową, zeznaniach świadków oraz przesłuchaniu w charakterze strony przedstawiciela strony powodowej.

Nie wywołuje wątpliwości fakt wystawienia przez stronę pozwaną faktur stanowiących załącznik do pozwu i kompensata wskazanych w nich opłat z należnością strony powodowej. Wniosek taki koresponduje z wnioskami wynikającymi z analizy pozostałych dokumentów stanowiących dowód w sprawie, a to z treścią umów handlowych, jej załączników oraz treścią dokumentów obrazujących rozliczenia i wskazujących na rodzaj usług stanowiących

podstawę wystawienia faktur. Ponadto ww. okoliczności potwierdziły zeznania świadka **M. M.** – byłego pracownika strony pozwanej, który zeznał, iż w relacjach pomiędzy stronami występował upust z tytułu osiągniętego obrotu.

Fakt podpisania umowy w styczniu 2010 r., w której to strony zgodnie uzgodniły, iż nie mają względem siebie żadnych roszczeń za okres współpracy do 31 grudnia 2009r. wynika wprost z załączonej do pozwu umowy a zeznający w charakterze strony prezes strony powodowej R. W. potwierdził fakt podpisania umowy tej treści.

Sąd dał wiarę zeznaniom R. W., iż akceptacja bonusów z tytułu obrotu była warunkiem podjęcia i realizowania współpracy.

Sąd zważył:

Powództwo jest nieuzasadnione i jako takie zostało oddalone.

W sprawie przedstawiony został do rozstrzygnięcia spór pomiędzy przedsiębiorcą prowadzącym sieć supermarketów, a sprzedawcą towarów do tej sieci.

Stanowisko powoda – dostawcy towarów reprezentowane w sprawie sprowadza się do uznania, iż postępowanie strony pozwanej spełnia przesłanki czynu nieuczciwej konkurencji.

Natomiast obrona strony pozwanej jest o wiele bardziej zróżnicowana. Strona pozwana twierdzi, że zawarte porozumienia są porozumieniami dobrowolnymi i mieszczą się w granicach swobody umów. W rezultacie strona pozwana miała prawo potrącić przysługujące jej wierzytelności z wierzytelnościami strony powodowej.

Przede wszystkim, wykazane zostało, iż strona pozwana rozliczyła wartość wykonanych usług ze stroną powodową. Świadczą o tym wystawione przez stronę pozwaną faktury z adnotacją o kompensacie, jako formie płatności. Trudno przypuszczać, aby w toku współpracy strona pozwana nie kompensowała należnych – według niej – wierzytelności.

Punktem wyjścia dla rozważań w sprawie jest ocena, czy zawarcie umowy przewidującej upust z tytułu osiągniętego obrotu co do zasady wyklucza możliwość uznania, iż umowa taka wykracza poza zakres swobody kontraktowania. Jest to o tyle istotne, iż strona powodowa zawierając umowę miała świadomość, że od uzyskanej od strony pozwanej ceny za dostarczony towar zostanie odjęta kwota stanowiąca wiadomy procent obrotu.

Zdaniem Sądu, powyższe okoliczności, a to profesjonalizm stron umowy i jasność treści umowy co do wartości kwot i tytułu ich naliczania nie wyklucza, iż zawarta umowa nie jest przejawem czynu nieuczciwej konkurencji. Wprost przeciwnie – czyn nieuczciwej konkurencji polega właśnie na tym, iż pozornie lege artis dochodzi do wymuszenia świadczenia od słabszego uczestnika obrotu gospodarczego. Skoro zatem zawarcie takich umów jak opisane w sporze nie wyklucza uznania ich postanowień za czyny nieuczciwej konkurencji to niezbędna jest ich szczegółowa analiza.

Strona powodowa domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty pobranej od niej tytułem tzw. bonusów za osiągnięcie określonego poziomu sprzedaży. I w tym zakresie, stanowisko Sądu jest co do zasady zbieżne ze stanowiskiem strony pozwanej. Jest bowiem okolicznością powszechnie znaną, iż istotnym czynnikiem ceny sprzedaży jest ilość sprzedanego towaru. Na każdym poziomie handlu – w handlu detalicznym, półhurtowym, hurtowym na cenę jednostkową wpływ ma ilość sprzedanego towaru, zgodnie z zasadą, iż im więcej towaru nabywca kupi, tym korzystniejszą cenę jednostkową sprzedawca zaoferuje. Jednakże jeżeli strony umowy zamiast od razu ustalić cenę towaru na docelowym poziomie, najpierw ustalają ją na określonym poziomie, a dopiero potem od tej ceny przewidują określone upusty to należy zastanowić się, czy ten upust jest również wynikiem negocjacji stron, czy też został narzucony słabszemu uczestnikowi obrotu przez silniejszego uczestnika obrotu. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie I ACa 943/10. Rzecz w tym, że także rabat/upust/bonus z tytułu osiągniętego obrotu może spełniać przesłanki czynu nieuczciwej konkurencji. I tak, ww. upust nie został przewidziany w sposób, który uzasadniałby przyjęcie, że stanowi on dodatkowy czynnik zachęcający stronę pozwaną do wysiłków w sprzedaży produktów strony powodowej, tak aby uzyskać przewidziany poziom upustu. Tak ustalony poziom obrotu potwierdza, że ww. postanowienie umowne jest jedynie pretekstem do nałożenia na stronę powodową obciążenia w postaci upustu.

Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w zeznaniach prezesa strony powodowej R. W., że ww. upust nie podlegał negocjacom. Z tego punktu widzenia charakterystyczne są także zeznania świadka M. M., dla którego nie było różnicy, czy w nocie wystawianej przez stronę pozwaną tytuł wystawienia ww. noty opisany był jako usługa, czy jako upust.

Strona pozwana podkreśla, iż strona powodowa nie kwestionowała w trakcie współpracy naliczania opłat, akceptowała tytuły ich wystawienia i kontynuowała współpracę pomimo naliczania i pobierania przez stronę pozwaną ww. należności. Istotnie, tak wyglądał faktyczny przebieg współpracy pomiędzy stronami. Jednakże – jak już wyżej wskazano - jest to typowy aspekt współpracy, w której silniejszy kontrahent wymusza na słabszym i uzależnionym kontrahencie świadczenie. Odmowa akceptacji tego typu opłat równałaby się z natychmiastowym zerwaniem współpracy.

Strona pozwana podnosi, iż strona powodowa nie wykazała szkody. Z takim twierdzeniem nie można się zgodzić. Strona pozwana zawarła ze stroną powodową umowę, na mocy której kupowała od niej towar. Przedmiotowe opłaty mają charakter opłat za wprowadzenie towaru do sprzedaży, wobec tego są niedopuszczalne, a ten fragment umowy jest nieważny. Jeżeli w wyniku zawarcia umowy zawierającej czynny nieuczciwej konkurencji dochodzi do konsekwencji o charakterze finansowym to niedopuszczalna jest ocena opłacalności zawarcia tego typu porozumienia. Jeżeli zgodnie z treścią art.15 ust.1 pkt 4 ustawy o z.n.k. pobieranie opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży jest czynem nieuczciwej konkurencji to argumentacja sprowadzająca się do wykazania, że kontrahent akceptując taką opłatę i tak zarobił więcej, aniżeli w sytuacji gdyby jej nie zaakceptował i sprzedawał towar samodzielnie jest niedopuszczalna. W efekcie w takiej sytuacji jak w niniejszym procesie szkodą będzie kwota, jaką musiała zapłacić strona powodowa z tytułu naliczenia opłat.

Trudno też zgodzić się z poglądem strony pozwanej, iż strona powodowa nie wykazała winy w działaniach strony pozwanej. Sąd upatruje zawinione go działania strony pozwanej w wykorzystaniu przez nią uprzywilejowanej pozycji dużego sprzedawcy w celu narzucenia stronie powodowej niedopuszczalnych z mocy prawa warunków sprzedaży.

Reasumując, Sąd uznał, iż nałożenie na stronę powodową dodatkowych opłat utrudnia dostęp do rynku, sprawiając, iż koszt jej działalności był większy, aniżeli w sytuacji gdyby ww. opłat nie było i uznaje, iż co do zasady działanie strony pozwanej obciążające stronę powodową obowiązkiem zapłaty kwoty 22 659,69 zł tytułem upustów za osiągnięcie obrotu spełnia dyspozycję czynu nieuczciwej konkurencji na podstawie art.15 ust.1 pkt 4 ustawy o z.n.k. i jest świadczeniem nienależnym.

Jednakże w sprawie ustalenie, że działania strony pozwanej spełniają definicję czynu nieuczciwej konkurencji nie oznacza uwzględnienia powództwa. Należy się bowiem zastanowić, czy strony stosunku zobowiązaniowego w wyniku którego dochodzi do działań, które mogą zostać ocenione jako czyn nieuczciwej konkurencji mogą dowolnie i dobrowolnie w drodze ugody pozasądowej rozwiązać konsekwencje wystąpienia czynu nieuczciwej konkurencji. Zdaniem Sądu, strony mają taką możliwość. Strony współpracowały ze sobą po czym ww. współpraca została zakończona, a następnie nawiązana na nowo. Strona powodowa miała pełną świadomość przymusu ekonomicznego jakiemu została poddana na podstawie uprzednio obowiązującej umowy, wobec czego winna była ocenić, czy domaga się zapłaty odszkodowania z tytułu wystąpienia czynu nieuczciwej konkurencji, czy też rezygnuje z ww. odszkodowania w zamian za inne koncesje poczynione jej przez stronę pozwaną. Oczywiście, można podnosić, iż zawarcie tej nowej umowy odbyło się także w warunkach wyłączających dobrowolność podjęcia decyzji. Jednakże w takiej sytuacji ocena słabszego uczestnika obrotu gospodarczego powinna być szczególnie ostrożna. W sprawie Sąd nie dostrzega takiego przymusu gospodarczego, który zmusiłby stronę do zawarcia umowy z uwzględnieniem rezygnacji z istniejących już finansowych konsekwencji poddawania kontrahenta czynom nieuczciwej konkurencji. Zdaniem Sądu, nawet ustalenie, że zawarcie nowej umowy warunkowane było akceptacją rezygnacji z roszczeń wynikających z poprzednio występujących relacji nie może być uznane za czyn nieuczciwej konkurencji.

Reasumując, Sąd ustalił, że działania strony pozwanej wyczerpują znamiona czynu nieuczciwej konkurencji, gdyż opłaty z tytułu udzielonego upustu cenowego w realiach sprawy w istocie stanowią przymusową opłatę za przyjęcie towaru do sprzedaży. Jednakże strony mogły zawrzeć porozumienie, że strona powodowa rezygnuje z przysługujących

jej roszczeń z tytułu szkody spowodowanej wyrządzeniem czynu nieuczciwej konkurencji, co też w sprawie miało miejsce w § 12 umowy podpisanej przez obie strony w styczniu 2010r., którym to postanowieniem strony zgodnie uzgodniły, iż nie mają do siebie roszczeń za poprzedni okres współpracy tj. do 31 grudnia 2009r. Z tego okresu pochodzą faktury w procesie (w tej części pozwu, która nie została objęta postanowieniem o odrzuceniu pozwu). Skoro w umowie, której podpisania sama strona powodowa nie zaprzeczyła strony uzgodniły taką treść rozliczeń swoich roszczeń, to brak jest podstaw do dochodzenia roszczeń z tego okresu w obecnym procesie.

Wobec treści rozstrzygnięcia zbyteczna jest analiza zarzutów strony pozwanej co do przedawnienia roszczenia i początkowego biegu ewentualnych odsetek, ale warto wskazać, iż roszczenia nie są przedawnione, gdyż nie podlegają dwuletniemu terminowi przedawnienia z umowy sprzedaży, tylko trzyletniemu z tytułu czynów niedozwolonych. Natomiast rację ma strona pozwana, iż ewentualne odsetki mogłyby zostać naliczone dopiero od dnia wezwania strony pozwanej do zapłaty odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze, biorąc za podstawę art. 353¹ kc Sąd oddalił powództwa.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.98 § 1 i 3 kpc zasądzając od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, którą to stawkę Sąd zastosował biorąc pod uwagę charakter sprawy i nakład pracy pełnomocnika i kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.